

- 1 -

Kwestjonariusz

M. P. 1411-43
HO 1232



1. Dane osobiste:

Siergiej Wasiljew st. starszy 1908 r. nau.
excelel. kawaler.

2. Data i okolice
nocy aresztowania:

Pierwszy raz zostałem aresztowany 20 IX 39 r.
przez kow. „Kawacystny otryad” i dany w przednie
oddziały wdrażających do miejscowości.
Po aresztowaniu usadrono mnie na auto
i pod eskortą 15 ludzi wywieziono za miasto
do lasu, gdzie karano wyzięć i stanąć pod
obramem. Pistońskie lufy skierowano w moją
piersi. W momencie zamierzonej egzekucji
nadjechało auto z wyższym oficerem N. K. U. D.
i na jego rozkaz zostałem odwieziony do
więzienia w Lidzie. W więzieniu przeszedłem
miejscze czasie i na skutek interwencji
miejscowego tyła - komunisty, który pracu
wał u mnie przy budowie szkoły zostałem
zwolniony. Dnia 15 III 1940 r. z tytułu
funkcji jako kaimowatelem w miejscowej
Spółdzielni przetworzadłem rewizję księgi
handlowej. O godzinie 19 w chwili kiedy
po skończonej pracy w towarzystwie porosta
tych członków komisji jadłem kolację, do
mieszkania wkroczyło dwóch milicjantów.
Jeden z tych drabów po utworzeniu do
mieszkania zapytał: „Zdajesz direktor szkoły?”
Na to stołem nastolem od stołu i powiedziałem
tem „ja direktor szkoły”, w odpowiedzi na
to padł rozkaz „ruki w bierch” i jednocześnie
wzrąłem lufy dwóch karabinów skierowa-
nych w moją stronę, a jeden z drabów
podszedł do mnie i rozpoznał osobistą
rewizję. Po skończonej rewizji pod bagietkami
poprowadzono mnie do własnego mieszkania
w którym zastałem trzeciego draba. Kara-
no mnie usięć pod ścianą na krzesło,
w międzyczasie dowiedziano przewodniczącego
miejscowego komitetu i w jego obecności
dokonano gruntownej rewizji mieszkania.
Po dokonanej rewizji karano obrac się
i pod bagietkami odciekano do nypnu.

3. Nazwa oboru
i więzienia - miejsca
przymusowej roboty:

w więzieniu więzielnym w Lidzie, po wojennej
fobyci zostałem wywieziony do oboru
przymusowej roboty w miejscowości Zereca
Archangielska. obł.

4. Opis
obozu, więzie-
nia i t.p.

Wiźnieniu mieściło się przy ul. 3-go Maja. Skła-
dało się z dwóch budynków. Pierwszy budynek
znajdujący się tuż za bramą więzienną był
zbudowany prawidłowo, za zgodą państwa
Katastru Wielkiej. Wiźnieniu to nazywano
się „piersylnoj”. Siedzieli w nim więźniowie
przeważnie polityczni wysłani na daleką
północ. Posiadało ono 5 cel, ambulatorium
i ustep. Cele były o wymiarach przybliżonych
6 m x 5 m w takiej celi siedziało około 40 osób,
a czasami i o wiele więcej. Wzdułcaji nie
było, latem odmykało się okna, a zimą byliśmy
pozbawieni całkowicie świeżego powietrza. Spaliszmy
na gołych prętach i paleniskach we własnym
ubraniu. W każdej szeregach i w każdej
określenie na ścianach i suficie gnieździły
się roje pluskiew, a w okresie zimowym
docechowało się wron. Z powodu ciągłych
obstaw jakichś uogólnionych w noce na podłogę
po ścianach pluskwy, ściany cel były
pokryte gęstymi plamami krwi. Co parę
tygodni mieliśmy t.zw. banis z którymś
wacalimym barokiem brudni i z wiską, łosiem
kron. Dwa razy dziennie wypuszczano do
ustępu na t.zw. „oprawdy”. Do ustępu
o powierzchni około 6 m² wypuszczano całą
celę t.zw. 40 ludzi i czasami więcej i na
zatęchnienie potrzeb fizjologicznych dawno
około 10 min. czasu. Mycie się odbywało
w celi nad t.zw. „parasą”. W odległości
paru metrów od wyżej opisanego budynku
znajdował się drugi budynek wybudowany
o wiele później, prawidłowo, za Mikolajew.
Budynek ten był trochę większy i posiadał
piętro. Na parterze było 5 cel i ustep, na
piętrze również 5 cel i ustep. Cele były nieco
większe jak w budynku pierwszym. Warunki
mieszkalne, higieniczne były takie same
jak i w budynku pierwszym. W bramie
wysokiej mieściła się ciemnica t.zw. kareet.
Okolo więzienia był mur wysokości prawie
2 metry. Po rogach znajdowały się wieżyczki
na których pełnił służbę wartownik z gotowym
karabinem do strzału. „Lager” z więzienia
został przeniesiony do obozu pracy w m. Jereczno
Archangielskiej obl. Oboz w którym miałem

W

W

przebywać 8 lat, był zbudowany blisko stacji Kalijowej, Budynki były zrobione z drewna, wewnętrze przez całą długość ciągnęły się fryzery fistrowe. Obiec był ogrodzony kolczastym drutem; na każdym rogu znajdowała się wieżyczka z kłojem kadymym okiem spojłcał wartownik, w noccy oświetlano reflektorami. Harunki mieszkaniowe i higieniczne były jak na harunki sowieckie dość możliwe. W barakach było ciepło, alban o czystości i porządku, musy fryznie z tu dopiero przybyłszy widów, natomiast fluskowy pomimo względnej czystości nie odpowiedy; w tych warunkach. Raz w tygodniu mieliśmy kąpiel; wóweczas zmienił się bilizny, ubranie i wszelkie inne dodatki odda- walismy do t. zw. „pradarki.” W barakach codziennie t. zw. „dnievalny” chorował przybyłszy, stały i t. p.

5. Skład jenciu, wzięniów, zastawców/narodowosic, Kalgoria przelichu, forum umysłowy i moralny, wrażeń w słowunki etc.

Do misieca czerwca 1940r. współtowarzyszami byli sami Polacy, aresztowani za to że byli Polakami lub pełniłi służbę państwową, a więc i poriom intelektualnych był class mysli, syca kolczenskie i wrażliwy słowunki stał na myślowym poriomie. Potem przybyło dużo mieszkańców państw in narodowosic dykowskiej, aresztowanych za przekroczenie granicy, słowunki w dalszym ciągu były dobre. Dopiero kiedy zaczęły przybywać elementy natury kryminalistycznej, za normalnie kradzieży, awantury, podżęcki, lejkici i t. p. a nawet i rozjaranie przybyli z gęstli Rosji słowunki dyca niewybuchy eeli zaczęły pojawiać się. Porporysto się dowodzić i s. dwo, nuczanie orderstw na wytytko co miało zwizek z polskoscia. W zwizku z taką atmosferą zostały przesun- ne wszelkie dyskusje i normalny chocezdby natury crypto naukowej które w poprzednich misiecach myślałmy nam długi dzień. W oborze spaleniem się w słowunki normalnych dyfio. Pod względem narodowosicowym spotkaniem Rosjan, Uzbeków, Tatarów, Finów, Niemców. Wyzkoni stano wili rozjaranie, były to misiecznie polityczne. W słowunki do nas odwozili się bardzo przychylnie i z pełnym współczuciem

Pod względem intelektualnym ¹²³² to element synobialny i stojący na dosi wyprokum porównie - przeważnie stara inteligencja. Młodzież przeważnie siedzi za przestępstwa natury kryminalnej i w tym obszarze stara na stanowiska kierownicze.

6.
Życie w obszarze
hiszpańskim i t.p.
Pracę precyzyjną
długo, warunki
pracy, wynagrodzenie,
ubranie, życie
kolonialne
i kulturalne etc.

W
↑
O
↑

Porządek dnia w hiszpańskim przedostatniem naszym miejscu: Pobudka latem o godz. 5-taj, zimę o 6-taj. Łałak po pobudce wyprowadza nas do ustępu, po powrocie śniadanie o godz. 11-taj, obiad o 5-taj kolacja o 8-nej r. zw. "prowiantowa" i spanie, reszta dnia spędza się w celi. Hiszpańscy kryminalni byli brani do robot na terenie hiszpańskim. Wyżywienie było takie. Śniadanie dostawali 600gr. chleba na śniadanie "wzrost", na obiad zupa w kłonie oprócz wody nie mieli do obiadu. Trzeci dzień w obszarze był pod względem naszym: Godzina 5-ta pobudka o 6-taj wstawa na roboty, od 12-1 pierwsza obiadowa, na 6-taj wstawa powrót do obsaru. Po południu pracowaniem przy ładowaniu wagonów drewnem. Praca była bardzo ciężka. Dostawali 700gr. chleba, około 1/2 litra zupy, w obiad 1/2 litra, wieczorem 1/2 litra zupy i około trzech litrów kawy zaprawionej olejem. Te względy na brak wody kłona potrzebna była przy tak ciężkiej robocie dostawem przydzielony do pracy przy wyrzucie lasu. Do pracy chodziliśmy 6 km. Pracowaliśmy w bardzo ciężkich warunkach. Mieliliśmy takie ubranie, pracowaliśmy po fos w zimie a po kąpieli w wodzie kłona kawałdomata się pod zimie. W takich warunkach nie było mowy o wyżywianiu norowy kłona musimy mieszki wyznosiła około 4m³.

A232

2. Jego powodem była "brygada".
 t. zw. I kable. Otrzymał walcikowy 600 gr. chleba
 i dwa nary dziennie po 1/2 litra miodu i
 cukru. Z chlebem kładł w misce i
 zostawał przymieszany do prac na roli
 dzień trochę polepszył się. W brygadzie
 była mieszanka Polaków, Brygadiera był
 Ukrainiec z pod Tomosza który zbierał
 z Polaki i razem dostali się do obozu.
 Długo temu że był prawie analfabeta
 wrzucił mi do pomocy w sporządzeniu
 wykazów dziennych pracy, dzięki temu
 miałem możliwość porównania
 tak, aby było nam lepiej, a że prac
 na roli, a na niej jej wspaniałe
 sprawdzić więc cała brygada była
 wykazywana stale na t. zw. III - i kable.
 dostawali walcikowy 1 kg. chleba, trzy nary
 dziennie po 1/2 litra cukru, trochę kawy,
 a czasem kawadek cytry lub nawet
 miód. Wynagrodzenie za pracę w naszym
 obozie na powrót oficerów i robotników
 przeciętnie wynosiło około 15 rubli.
 W obozie mieliśmy świetlicę, bibliotekę
 i oratorium. Często przyjeżdżało obywatel
 me kino. Często dla bratniej umyślnie
 przedstawienia i zabawy. Polacy nie
 zabawy nie wykorzystali. W każdym
 baraku był zamontowany głośnik
 radiowy. Biblioteka była zaopatrzona
 w literaturę propagandową.

7.
 Stosunek
 do Adr NKWD
 do Polaków
 - / Spis
 badania,
 lotnisk, ka
 ry, propag
 da Komunist.
 i informacja
 o Polaku do

Badanie rozpoczęły się zaraz po
 moim. W związku z tym że sposoby badania
 były uśrednione od charakteru przedmiotów
 opisów przedmiotów badań jest przedmiotem
 osobistym. Rozpoczęły się one zaraz po powrocie
 mnie mnie do t. zw. operacyjnej grupy
 N. H. W. D. która mieszkała się w Lidzie.
 Na wstępie spisano personalia i odbył się
 postawienie in prokuratura o zastawianiu
 wariantu prewencyjnego na czas
 prowadzenia śledztwa, następnie

umierotono w podziemiach na ~~podziemiach~~
 podziemiu. Po kilku godzinach sprawa
 obróciła się do góry; tutaj dopiero
 zapoznaliśmy się ze swoim „śledztwem”.
 Na następny odrył mi protokół następny,
 po odrytaniu protokołu przez dżudy
 oraz upatrywał się we mnie, następne
 wygłosił dżudy przemówienie na temat
 komunizmu, polski Z.S.R. Sprawiedli-
 wości sącłow sowieckich oraz metody
 badania zarumierze ze względu sowiecki
 w stosunku do badawczych nie udymaj
 dochod - dla własnego dobra należy
 poświęcić całkowicie prawdę, brzenie
 przymianu się do niego tłumaczy kony,
 a nawet może otworzyć bramę na
 wolność. Po tym fizyczny inwazji
 zrobił przerwę, podnosząc ton głosu
 się przenie swoim wrokiem; w końcu
 padły suche pytania: przez kogo
 i kiedy zostało utworzone do
 organizacji; jakie otrzymało zadanie,
 którego wyznacznikiem jest że nie ma
 nie wspólnego z żadną organizacją
 i nie o której nie wiem. Teraz dopiero
 domyśliłem się o co chodzi ostrzeżony,
 a także formy ze ostrzeżeni swoje opisane
 że było na domyślach nie może
 nie kontroli, postanowieniem odprawy
 dać kroćko; było nie zadawane
 pytania; absolutnie nie wdawać się
 w żadną normę. Inna cała syeria,
 jak serce się kroćko wody w regularny
 oddechach oraz przez godzin weny
 i angielską slegmą sławiać mi się
 i to same pytanie na które dawałam
 jedną i to samą odpowiedź. Stałam
 sobie, było mić nerwy aby przez
 całą noc siedzieć nieruchomo na

J

↑

Kriście stał mić naprzódem nerwy
 i myśli w kierunku ewentualnych
 zastawień pytań i na które
 trzeba było dać ogólnie odpowiedzi.
 Po tygodniu ponownego dialogu
 zastawem jak zwykle przed potuścy
 obudrony. Wyprowadrono da bramy
 i wsadrono do krytygo samochodów
 celem odmierzenia na badanie.
 Zamawerat niebor, rusyżisimy jedyny
 gorem. Po zamysłach nie da krytysem
 orisłomac się ze drisimora jneji i dr
 nie dobrego nie wroży. Przewidywał
 kien za drugo jedyny, a po
 drugie zorisłomatem się ze powisłi
 sime być za miastem. Wronie
 a do zatrzymało się, wysiadam
 monumentalnie zorisłomatem się
 ze jistimy datko za miastem,
 w otoczeniu polu. I referki myślał
 mi; "Stelowa kiel", wyjął z kabury
 nagan i karat iść przed sobą,
 układem parę kroków i staniem
 nad wykopany otwór, karat
 zatrzymał się, podniósł na rękę
 kroków bliżej i zapytał czy przynajmniej
 się do winy i czy serce opowiem
 o całościach pracy organizacyjnej
 — "jeśli stać w punkcie na swobodzie,
 jeśli nie, zastrelu jak sobaku, smatry
 zavis przyka uwolnienija, a zavis
 przyka zastrelu, wybieraj" — bez
 namysłu patrzyłem prosto w twarz
 — "strelaj sobako", odpowiedzi zrobiła
 piorunującą wrażeń — usłyszałem
 przekleństwo "ach ty polska prosił
 ka" jednocześnie ujrzałem zamieszanie

ruki i poruceni silne uderzenia
 w koscieciach magam, a dalej ustrzymal
 sie na nogach, z drugiej strony
 podkocyl konwojent i blyskawiczym
 ruchem pchnyl mnie do masy, przy
 zatrzasnetych drzwiach i uszyliwym
 z mijaem, wrocie znalazlem sie
 opieralem w celi. Z firydek dobor
 stosowali liscie. Pewnego razu sprawa
 obrono mnie do pokoju i w tym momen
 cie kiedy do niego wrodytem, na
 glone spadla ptacha i jednoczesnie
 posypalo sie grad uderzen delatym
 bycionem. Charakterystycznym rowniez
 sposobem zyczenia sie bylo: ustawiali
 kilka taboretok jedna na druga,
 ofiaro, musiało waznac sie na goru
 taboretke, przyje postawia zasadniczo
 i w momencie kiedy ofiaro przyjmowal
 postawia nastawiano kopnicie noge
 w najwyzszą taboretke, no i skutek
 oaywiscie byl taki ze "wista" byla
 dluzsza, a ofiaro na zbity tab
 lecia do w dol. Stosowali rowniez
 metody ze sak powiem przyjacielu
 ustosunkowanie sie do oskarzonego
 dawano jesc, palic, obicymu molosci
 a kiedy to wmytko mi pomagalo,
 stosowano metody bardziej ostre.
 Stosowal rowniez byl t. zw. karcer,
 keregolnie w ponie zimowej. Kiedy
 na dwote temperatura wynosiła
 okolo - 20°, woznos w samej bializni
 sadzano do karceru iinok na
 kilka godzin, umalabego
 skostniatego z zimna wywołano.
 przyracano do zycia.



J

8

8



W obrotach pracy podobnych *Woch* nie stosowano. Za przewidywania sadzano do t. zw. izolatora czyli niewystępnego arentu. Jeśli chodzi o propagandę komunistyczną to w więzieniu nie mieli na to czasu, natomiast w obrotach praca istniała. Przeprowadzano ją przy pomocy kin objazdowych, biblioteki odpowiadano skompletowanej, odbył się pogadanka i t. p. Skutku jednak nie odniosła, nawet sami Polacy z więzieniem odwozili się do takiej propagandy, mocno niechętnie do komunizmu kładąc rękę na serce. Informacje o Polsce podawano kłamliwie. Mówiono że "Polska to kraj wielki i ułóstwa. Kraj w którym żyją tylko mała garstka „burżuazji” szczyt krew i kłam pracującej. Polska stała na niskim poziomie kulturalnym, przemysł prawie że nie istniał. Mniejszości narodowe słowian się wymarować, nie słowianin swobodnego rdwoju narodowem (białorusini, ukraińcy). Kraje które okupowali odwiecznie są białoruskiem i ukraińskim, Polska została na zawdzi wymarowana z korbą Europy".



0



8.
Pomoc lekarska, szpital, sanitariat

6



W więzieniu pomoc lekarską ograniczono się do skonsultowania czy więzień jest chory już tak że nikt go nie leczył, a że leczyli nie leczyli więc nie ma ^{prywatnie} grupy zabierano z celi. W obrotach pomoc lekarską była dość dobra. Lekarze sami więzieniu w miarę posiadanych środków leczących byli z pomocą. To wybuch wojny wojna stwardniała że pomoc lekarska stała na dość dobrym poziomie.

0

Opis irby pnyise enomye pata 1232 enomye
podlyei baadaniom, i dorariem zabitom
i opatrunkom istiniet srpitat dla
oblodnie enomye.

3.
Czy i jaka
była Izrael
z krajem
i rolnictwem?

osobiscie Izraelosci z krajem nie
mialem z wzgledu na to ze bylam
na liscie osob museno podjchanyet co
do wzgledu rolnicwa i ciernki. Tani
kolebki korespondowali z domem,
a nawet otrzymywali pakt
z wnosciowe.

Kiedy został
zwolniony
i w jaki
sposób
doszedł się
do armii.

Zostałem zwolniony 26 VIII-49 r.
Rano 7. zw. "nawadyt" wyedytat 16
marwick i korat nam przelac
w barakach. Po paru godzinach
orzajmiono nam ze badriem
zwolnieni na wolnosci. Po zabat-
binnie formalnosci ewidencijnyet
wzserono 4. zw. "nawadyt" i
wyptacono na 3 doby strawne
b sumie 45 rubli, kupiono lekt
do mijsceowosci ktiny kady
byliwat w zapodanyet oblasied
obwodowymet na przywarie,
"erle" podgrawny twardi opiekuniar
pukytisrety w alrag.

W miesiecu lutym 1942 r. probo
ze kpietala w m. Krasnogwararijsk
Janiorakandaska obt. obriski kolyem
z kotchoru w ktorym bylam
ich kamendautem zostalem
prymidiony do m. Kiermen
garii wstahden do usnowozani-
zujcij sig 7 d. P.

I Wywedy W. Krechit